Nr 236. ROK 1838. WTOREK 16 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Florentego biskupa.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Zytysława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do O ° R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27,, 2, 898	† 2, 5	2, 41	Pn Zachodni słaby	Pochmurno	
12	2, 613	† 13, 0	2, 85	Zpn Zachodni słoby	,,	
10	1 286	† 6, 9	2 0"	Pn Zachodni słaby	,,	

Cześć Urzedowa.

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż przez publiczną sądową licytacyą sprzedanym zostanie dom pod L. 379 w gminie III. M. K. przy ulicy Zydowskiéj stojący, który według kontraktu kupna z d. 13 czerwca 1823 vol. IX. ks. ingr. d. 16 czerwca 1823 do L. 77 w akta hypoteczne M. K. wpisanego, przez Franciszka Niedzielskiego w czasie trwającego małżeństwa z Katarzyną Niedzielską nabyty, należy w połowie do massy niegdy tegoż Franciszka Niedzielskiego to jest do jedynych dwóch sukcessorek po tymże pozostałych tamże zamieszkałych, jako to do Elżbiety z Niedzielskich Nowickiéj córki i małoletniéj Maryanny Obarzanowskiéj wouczki, któréj opiekunem jest ojciec Antoni Obarzanowski O. M. K., w drugiéj połowie należy do Katarzyny Niedzielskiéj wdowy, która poddaje połowę swą tak jak i Elżbieta Nowicka część swą pod licytacyą sądową według formalności i przepisanych do sprzedaży dóbr małoletnich i dla tego téż sprzedaż ta pod względem zachodzącéj małoletniéj następuie w moc uchwały rady familijnéj dnia 1 września 1838 r. w sądzie pokoju M. K. Okręgu I. odbytéj a przez Wysoki Trybunał I. Instancyi M. W. Krakowa w dniu 2 października 1838 r. do L. 3389 D. Pr. L. 5660 Dz. Try. zatwierdzonéj, za popieraniem ad. Szpor P. O. D.

Warunki licytacyi téj przez radę familijną i Trybunał ustanowione, są następujące:

1) Cena pierwszego wywołania według kontraktu kupna ostatniego w ilości 3,500 złp. monetą srebrną ustanowioną zostaje.

2) Mający chęć licytowania złoży 1/10 część to jest 350 złp. jako vadium, od składania którego p. Katarzyna Niedzielska wdowa jako współwłaścicielka hypoteczna poddająca się téj licytacyi w myśl przepisu art. 1686 kl. oraz córka pełnoletnia p. Elżbieta z Niedzielskich i Jakób Nowiccy małżonkowie, są wolni.

3) Nabywca zapłaci podatki, jeżeliby się jakie pokazały zaległe i koszta licytacyi według wyroku sądowego.

4) W ciągu dni 14 po licytacyi złoży nabywca połowę wylicytowanego szacunku w depozyt sądowy i następnie uzyska dekret dziedzictwa, od składania jednakże tego p.

Katarzyna Niedzielska i pp. Nowiccy są wolni, którzy wprost po dopełnieniu trzeciego warunku dekret dziedzictwa uzyskają.

5) Czwarta część z czystego szacunku jaka według wyroku sądowego na małoletnią Franciszkę Obarzanowską wnuczkę przypadającą okaże się, wraz z kapitalikiem 360 złp. 10 gr. przez Katarzynę Niedzielską babkę hypotecznie zabezpieczonym zostanie na procencie 5/100 przy domu tymże aż do pełnoletności małoletniéj.

6) Resztujący szacunek wypłaci nabywca według wyroku sądowego komu wypadać będzie z procentem 5/100 od dnia licytacyi.

7) Mający chęć w ciągu dni 8 po licytacyi dać wyżéj o czwartą część nad wylicytowany szacunek, złoży takową wprzód wraz z vadium w depozyt sądowy, a dopiero obok kwitu urzędowego, zgłoszenie jego przyjętém być może.

8) Niedopełniający warunków utraci vadium i nowa licytacya, na jego koszt i szkodę ogłoszoną będzie na proste świadectwo urzędowe, że warunkom zadosyć nie uczynił.

Termina do licytacyi takowéj na Audyencyi Trybunału M. K. od godziny 10 rano posiedzenia swe w domu pod L. 106 odbywającego, nastąpić mającéj ustanowione są:

na dzień 9 stycznia)
na dzień 13 lutego) 1839 r.
na dzień 13 marca)

z tém objaśnieniem stron interezsowanych, że zaraz na pierwszym terminie stanowcza już przysądzenie nastąpi, jeżeli pretendent zgłosi zię, i w takim razie następne termina spadną.

Wzywają się przeto wszyscy chęć kupna mający, aby na licytacyą takową stawili się opatrzeni w vadium.

Wzywają się także prócz po szczególe zawiadomionych wierzycieli hypotecznych, wszystkie strony interessowane i pretensye mieć mogące, aby na pierwszym terminie licytacyi pod utratą praw, produkcye swych pretensyj na Audyencyi Trybunału przez adwokatów złożyli.

Kraków d. 15 październik 1838.

Janicki.

— *Kraków.* —

Wydział Gospodarczy Towarzystwa Dobroczynności.

Wolnego Miasta Krakowa.

Zawiadomia strony interessowane, iż w dniu 22 b. m. i r. o godzinie 9 z rana, odbędzie się licytacya in minus na dostawę następujących effektów.

Sukna na płaszcze ubogich łokci 121, łokieć po złp. 4, sukna na koce łokci 86, łokieć po złp. 1 gr. 18, płócienka kolorowego na sukienki dla dziewcząt łokci 175, łokieć po złp. 1, płótna łokci 210, łokieć po gr. 20, płótna łokci 4193, łokieć po gr. 18, płótna łokci 658, łokieć po gr. 15, płótna łokci 1003, łok. gr. 12, chusteczek dziecinnych na szyję 40, po złp. 1 gr. 15, furażerek dla dzieci 28, po złp. 2 gr. 15, butów par 92, po złp. 6 gr. 29, trzewików p r 218, po złp. 3 gr. 14, bucików dla dzieci par 53, po złp. 4 gr. 14, podszewek par 28, po złp. 3, trzewiczków par 25, po złp. 1 gr. 29. Każdy zatém chęć licytowania mający, ma złożyć deklaracyą na dni trzy przed terminem do licytacyi, opieczętowaną, w domu przy ulicy Grodzkiéj pod L. 114 w zamieszkaniu prezydującego w Wydziale gospodarczym, z wyrażeniem swojego imienia i nazwiska, oraz miejsca zamiezzkania, próby przedmiotów niniejszém ogłoszeniem objętych, oraz warunki licytacyi codziennie przejrzane być mogą w domu powyżéj wspomnionym pod L. 114 na 1szém piętrze przy ulicy Grodzkiéj.

Kraków dnia 10 października 1838 r.

Prezyd. w Wyd. Gozpod.

(2r.) Jan *Nowicki.*

Część Polityczna.

Widomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż 7 Października.* —

Król i królowa Belgii, są dziś spodziewani w Tullieriach.

Wczoraj w sądzie tutejszym policyi poprawczéj odbyła się sprawa panny Pontret, teraźniejszéj pani Herbinot de Mauchamps. Dama ta, głośna dosyć, już to z wydawania dziennika pod nazwą:« *Gazette des femmes*, już to z śmiesznych petycyi do Izb prawoda-

wczych o emancypacyą kobiet, już nakoniec z wiadomego processu w sądzie przysięgłych i zawarcia w aresztach poprawczych związku małżeńskiego z panem Mauchamps; daleko więcej ściągnęłaby była słuchaczów na dzień wczorajszy, gdyby niezapowiadano przed czasem, że sprawa ta ostatnia, odbywać się będzie przy zamkniętych drzwiach. Sąd atoli nieuznał tego potrzeby, — audyencya była przeto publiczną, — niedozwolono tylko wnijścia osobom płci żeńskiéj, wyjąwszy te które miały stawać na świadki przeciw téj prozelitce znanego ojca Enfantyna. — Dama Poutret Herbinot de Mauchamps oskarżoną tu tylko była o namawianie do nierządu, i uznana za winną, poszła znowu na 18mie-sięczne rozmyślanie do więzień policyjnych.

— *Od granic hiszpańskich.* —

Donoszą z Logrono pod d. 29 września, że tam oczekiwany jest Espartero, który z 7000 wojska znajduje się téj chwili pod Miranda del Ebro. Rozeszła się bowiem wiadomość, że nowa wyprawa karlistowska miała przeprawić się za Ebro pod Mendawią. Don Carlos na czele téj wyprawy, ma iśdź prosto na Madryt.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Z Swinemünde* 26 *Września.* —

Port tutejszy przedstawia teraz wspaniały widok. Stoi w nim przy samym bulwarku pięć cesarsko-rossyjskich okrętów wojennych obydwa największe rossyjskie statki parowe *Bogatir* i *Herkules*, korweta *Nawarin*, skuner *Dosch* i lugger *Oranienbaum.* Z tych *Bogatir*, pierwszą odbył żeglugę; ma on machinę o sile 300 koni, przy zbudowaniu któréj użyto z pomyślnym skutkiem nowszych doświadczonych wynalazków w maszyneryi statków parowych. Dotychczas ma tylko 4 działa i niebędzie też miał więcéj nad siedm ale co mu na liczbie dział zbywa, wynagradza sowicie ogrom kalibru. Największém dla niego przeznaczoném działem, jest 130 funtowa bombo-armata, po téj następują dwie podobnego rodzaju o 84 i 24 funtach. Z tąd wynika, że ciężar kuli pierwszego działa przeszło 3 centnary waży; wszakże dla krótkości czasu, podstawy tych dział jeszcze nie mogły być sporządzone. Dowódcą tego okrętu jest kapitan porucznik Kreczetników; załoga jego składa się z 14 oficerów i 150 ludzi. — *Herkules*, kapitana-porucznika Tirynow o 24 działach z załogą 7 oficerów i 150 ludzi, ma machinę o sile 240 do 250 koni; wewnętrzne urządzenie tego okrętu, na którym rodzina cesarska już kilka żeglug odbyła, równie wspaniałe jak i gustowne. — Korweta *Nawarin*, kapitana porucznika Strukhow, o 22 działach z załogą 5 oficerów i 154 ludzi należała do floty egipskiéj, a po bitwie pod Nawarynem na wysokości Alexandryi zdobytą została. Należy do najwyborniejszych okrętów marynarki rossyjskiéj. — Skuner *Dosch* kapitana-porucznika Potulow, o 16 działach z osadą 3 oficerów i 74 ludzi: lugger *Oranienbaum*, kapitana-porucznika Glasenapp II, ma 12 dział i 5 oficerów z 79 ludźmi załogi Na tym ostatnim okręcie zadziwia istotnie wytworność i wspaniałość wewnętrznego urządzenia, oraz wielkość i wysokość kajuty w stosunku do objętości okrętu. Wszystkie te statki równie bogato ozdobione, jak ochędożnie utrzymywane, ale najwięcéj jednak imponuje *Bogatir* przez wielkość równie jak przez kształt najpiękniejszy.

— *Amszterdam* 27 *Września.* —

Dziennik *Handelsblad*, prostuje poprzednie doniesienia swoje względem utrzymania 24 artykułów ze zmianą tylko co do zaległéj części długu. Korrespondent londyński tego dziennika zapewnia teraz, że zaniechano już całkiem powziętéj myśli; aby utrzymać w zupełności wykonanie 24 artykułów, i że peł-

nomocnicy pięciu dworów, ułożyli już projekt do nowego traktatu między Holandyą i Belgią, według którego, nietylko cała zaległość pominiętą, ale nadto z przyznanych rocznie dla Holandyi 8,400000, guldynów, dwa lub trzy milliony poświęcone zostaną. Mimoto wszakże wynurzono nadzieję, że bliskiém jest ostateczne uregulowanie całéj téj sprawy

— *Bern* 26 *Września.* —

Z Kantonu Turgowii donoszą, że Ludwik Napoleon Bonaparte, postanowił wydalić się z Szwajcaryi. Podał on pod dniem 22 b. m. tamtejszemu landmanowi, panu Anderwert, jako prezydującemu w W. radzie stósowne pismo, w którem między innemi powiada: »....Z tych przeto względów upraszam pana, abyś zawiadomił kanton prezydujący, że wyjadę, jak tylko wyjedna dla mnie u posłów różnych mocarstw paszporty jakich potrzebuję, abym mógł udać się do takiego miejsca, gdzie znajdę bezpieczne schronienie. Opuszczając dziś dobrowolnie jedyny kraj w całéj Europie, gdzie znalazłem pomoc i opiekę, opuszczając miejsce z tylu względów dla mnie nader bardzo drogie, mniema, że daję ludowi Szwajcaryi prsekonanie iż byłem godny szacunku i przychylności, któremi mnie tak hojnie obdarzał. Niezapomnę ja nigdy szlachetnego sposobu postępowania kantonów, które oświadczyły się śmiało na korzyść moją, ale szczególniéj nad inne pozostanie głęboko wyryta w sercu mojém pamięć wspaniałomyślnéj opieki jakiéj mi kanton Turgowii użyczał. Mam nadzieję, że to rozstanie nie będzie wieczném, i że przyjdzie ten dzień, w którym bez nadwerężenia interessów dwóch do przyjaźni przeznaczonych narodów, znajdę napowrót przytułek, który przez dwudziesto-letni pobyt i przez nabyte prawa, drugą stał się dla mnie ojczyzną. etc.»

— *Z Bruxelli* 26 *Września.* —

Król i królowa przybyli w niedzielę z obudwoma synami swemi do zamku Laeken. Drogę z Ostendy odbyli po kolei żelaznéj.

— *Od granicy hiszpańskiéj.* —

Piszą z Bilbao pod d. 15 września: «Zawczoraj rozeszła się pogłoska, jakoby karliści oblegali tutejsze miasto. Główny dowódca przedsiewziął natychmiast stósowne środki do silnego odporu, ale znikła dziś wszelka obawa, bo wojsko karlistów które nam zagrażało, cofnęło się, według jednych do Santander, według innych do Asturyi; z pewnością przecież niewiadomo gdzie.«

Maroto znajduje się w Balmaseda, z dwoma batalionami piechoty, dwoma szwadronami jazdy i jedną bateryą artyleryi; tamże udał się właśnie Don Karlos.

— *Stambuł* 6 *Września* —

Ostatnie depesze otrzymane z głównéj kwatery w Azyi, obejmują pomyślne wiadomości o wojsku i w ogólności o stanie całego kraju. Spokojność jest zupełnie przywrócona i zapewniona; większa część Kurdów została pokonana i do posłuszeństwa przywrócona, a mała garstka upornych, była zmuszona szukać schronienia w pustyni, aby uniknąć zasłużonego skarcenia. Wojsko we wszystko należycie opatrzone, wzmogło się teraz przez połączenie z Kurdami i niektóremi pokoleniami Beduinów. — Ci ostatni słysząc o mogącéj nastąpić wojnie z wicekrólem Egiptu, sami się stawili dobrowolnie pod roskazy Porty.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 *do dnia* 16 *Października.*

Wenda Teressa ob., Fiutowski Em ob., Kowalska Lud. ob., z Polski; — Grabowski, Godefr. ob, Tursk' ob., z Galicyi; — Tusko Luiza, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Szymanowski ob., do Galicyi.